

GŁOS ZIEMI BIAŁOSTOCKIEJ

GAZETA REGIONALNA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświęconych.

Rok II

Redaktor naczelny: JAN WALEWSKI

Nr. 184 (285)

Równe prawa -- równe obowiązki

13 sierpnia 1931 r.

W swym ideologicznym przemówieniu, wygłoszonym na zjeździe legjonistów w Tarnowie, poruszył przez Sławek bardzo charakterystyczny objaw stosunku awangardy i elity narodu do reszty społeczeństwa.

Skonstatawałem bowiem, że dzieje Polski wciąż ujawniały, iż „spełnianie obowiązków w stosunku do Państwa spada całym ciężarem na barki elity duchowej i moralnej”. Natomiast elita ta „nie umiała wytworzyć warunków przymusu w stosunku do tych obywateli państwa, którzy zbyt są skłonni — bez własnych trudów — na pracy innych pasztytować, przychodząc do gotowego”.

Przeciwnie temu stanowi rzeczy stanowczo opowiada się imieniem obozu legjonowego jego prezes i przedstawiciel.

Wszyscy — wywoźni — pragną mieć równe prawa, ale też i wszyscy muszą się poczuwać do „równości obowiązków i ciężarów”. O te swoje prawa wszyscy wciąż się upominają, natomiast o swych obowiązkach aż nazbyt często zapominają...

To też na pierwsze miejsce wysuwa prezes Sławek dwa postulaty:

1) sprawę obowiązków obywatela w stosunku do państwa, jako do wspólnego dobra,

2) obronę tego wspólnego dobra przed działaniem jednostek złych i szkodliwych.

Ta teza ideowa prezesa Związku Legjonistów jest w swym ujęciu bardzo wyraźna. Mógł ją śmiało wypowiedzieć reprezentant tych, których Wielki Budowniczy Polski i Twórca Czynu Zbrojnego stale uczył ofiarności na rzecz sprawy publicznej. Boć przecie wtedy, gdy z orężem w ręku przyszło walczyć o niepodległość, również tylko drobny stosunkowo ułamek elity narodu poczuł się do obowiązku ofiarowania się dla wielkiej sprawy — natomiast z chwilą, gdy niepodległość stała się faktem i rzeczywistością, wszyscy zażądali pełni praw, wszyscy zapragnęli korzystać z tego, co mozem i krwią awangardy zostało zdobyte. Ba, co więcej, z pośród właśnie tych, którzy dotychczas stronili od czynu, wyłonili się najnatarczywiej maximum korzyści dla siebie domagające się warstwy.

Czyżby ten stosunek miał utrzymać się na stałe również i w erze pokojowej, również i w pracach nad umocnieniem tak mozolnie przez awangardę zdobytej państwowości?

Prezes Sławek powiada: nie! „Mamy prawo — powiada — zmusić do ofiar tych, którzy w gnuśnym egoizmie od wszelkich ciężarów na rzecz państwa chcieliby się uchylać”. I jeszcze jedno: „Mamy prawo — powiada — do obrony „wspólnego dobra”, z takim wysiłkiem i ofiarami wywalczonego i stworzonego, przed działaniem jednostek złych i szkodliwych”. Jest to praca — by się tak wyrazić — na długą fałę praca, której zasięg obejmuje nie tylko obrzyjnię obszary, ale również i sięga w daleką przyszłość.

„Musimy — głosi prezes Sławek — tym, którzy po nas przyszli mają, porzucić wskazanie, że pełne bogactwo życia i zdrowia, odczuje ten, kto w walce o swoje ideały nie będzie skąpił ni swoich pieniędzy ni swego życia”.

W jakim momencie wypowiada prezes Sławek te swoje tezy ideowe? Czyżby to w chwili, gdy państwo w następstwie światowego przesilenia ekonomicznego przeżywa okres trudny, gdy od swych obywateli domaga się, aby na ołtarzu wspólnoty państwowej złożyli więcej niż w okresach „prosperity”, gdy każde egoizmowi poszczególnych warstw i stanów przeciwstawia altruistyczne hasło wytrwania i ofiarności.

Bo walka, którą generacja z r. 1914 stoczyła orężem, a stawką wtedy była krew — po 17 latach przesunęła się w inną dziedzinę: toczy się o niezależność materialną państwa i możliwość pracy obywatela, a orężem w niej jest odporność finansowa, a stawką — trwałość i siła waluty.

terjalną państwa i możliwość pracy obywatela, a orężem w niej jest odporność finansowa, a stawką — trwałość i siła waluty.

Czyżby znowu tylko zwycięskie przeprowadzenie tej batalii spadało na barki szczytnej awangardy ideowej? Czyżby uznawano do obowiązków poczuwać się

miała tylko elita? Czyżby znowu „złi szkodliwi” arogować sobie mieli prawo do kładzenia kłód pod nogi tym, którzy idą w awangardzie?

Prezes Sławek zapowiada, że do tego nie dopuści świadomy swych celów i obowiązków oboz, ukształtowany przez idee wskazania Komandanta.

Jeśli dawnymi czasy, w dziejach Polski zachodził stan, iż „elita nie umiała wytworzyć warunków przymusu” w stosunku do pasztytujących obywateli, pragnących „przychodzić do gotowego i tylko dla siebie od państwa wszystkiego żądać” — to stan ten więcej powtórzyć się nie może.

Prezes Sławek wskazał wszystkim w Polsce konkretny cel. Osiągnięty on będzie bez względu na przeszkody, stawiane przez ludzi „złych i szkodliwych”.

Nominacja nowego ministra Oświaty

Curriculum vitae p. ministra Janusza Jędrzejewicza

WARSZAWA, 12.8. Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego został p. Janusz Jędrzejewicz.

P. minister Jędrzejewicz obejmuje urządowanie w dniu jutrzejszym.

Nowomianowany minister Janusz Jędrzejewicz urodził się w r. 1875 na Ukrainie we wsi Spiczynki. Gimnazjum ukończył w Zytomierzu. Brał wybitny udział w ruchu niepodległościowym to też zmuszony był do wyjazdu zagranicę. Po studjach w Paryżu, skończył wydział przyrodniczo-matematyczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Przed wojną prowadził żywą działalność pedagogiczną, w szkołach prywatnych w Warszawie. W r. 1914 wstąpił do legjonów i brał udział w walkach i pułku i brygady. Następnie w latach 1917-1918 był członkiem komendy naczelnej P.O.W., członkiem komitetu redakcyjnego pisma „Rząd i Wojsko” oraz pracował publicystycznie w wydawnictwach niepodległościowych tego okresu. W r. 1919 powrócił znowu do wojska, z którego w r. 1923 wystąpił w stopniu majora.

W latach 1923-24 prowadził wykłady w szkołach, a w latach 1924-26 był dyrektorem Państw. Seminarjum Nauczycielskiego im. Konarskiego w Warszawie. Po wypadkach mejących w r. 1926 wszedł do Prezydium Rady ministrów. W r. 1927 obejmując stanowisko wizytatora szkół w Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Przy wyborach w r. 1928 wszedł jako poseł do Sejmu. W obecnym Sejmie obrany został wiceprezesem klubu B.B. Min. Janusz Jędrzejewicz był twórcą i dyrektorem Instytutu Wschodniego w Wilnie. Założył ideowo-polityczne pismo „Zrąb”.

W latach 1923-24 prowadził wykłady w szkołach, a w latach 1924-26 był dyrektorem Państw. Seminarjum Nauczycielskiego im. Konarskiego w Warszawie.

W obecnym Sejmie obrany został wiceprezesem klubu B.B. Min. Janusz Jędrzejewicz był twórcą i dyrektorem Instytutu Wschodniego w Wilnie.

Za udział w walkach o niepodległość udekorowany został orderem „Wirtuti Militari”, Krzyżem „Niepodległości” i czterokrotnie krzyżem „Walecznych”.



Fotograf w tropikalnym mieście

Uliczni fotografowie, wykonujący na poczekaniu zdjęcia, z trudem już zniechęcają klientów w europejskich miastach. Usiłują zatem rozwinąć swą działalność w krajach egzotycznych. Nasze zdjęcie Przewodzącego Prezydenta i Radę Ministrów w jętach z miast Konga, Belgijskiego, otoczonego grupą młodych klientów fotografujących się ciekawie, ale pod warunkiem, „żeby wyszli biało”.

Marsz. Piłsudski już objął urządowanie

WARSZAWA, 12.8. Dziś w godzinach rannych powrócił z Druskiennik do Warszawy p. Marszałek Piłsudski i objął urządowanie.

Dolar spada!

Kurs urzędowy — 9,01/2, prywatny 9,00

WARSZAWA, 12.8. Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie Bank Polski obniżył kurs banknotów dolarowych na 9,00 i pół. Na giełdzie prywatnej dolar gotówkowy obrabano po kursie 9,00 przy braku odbiorców. Stery giełdowe spodziewają się dalszej obniżki dolara.

Partijnictwo i kłamstwo zbiera plon niecnej roboty

WARSZAWA, 12.8. Prowadzona od dłuższego czasu kampania na rzecz oddarzenia Ziemi Zachodnich autonomią przez organa prasowe stronnictwa narodowego ze „Słowem Pomorskiem” na czele, której celem jest jedynie i wyłącznie interes partyjny, daje już smutne wyniki.

WARSZAWA, 12.8. W dniu 12 b.m. min. rolnictwa dr. Janta-Polczyński przyjął senatora Targowskiego oraz delegację Małopolskiego Tow. Rolniczego w osobach p. Tapary i sen. Rozworowski, z którymi prowadził rozmowę na temat uzdrowienia stosunków gospodarczo-spółdzielczych w rolnictwie.

Kongres wynalazców w Chicago

WARSZAWA, 12.8. W okresie od 14-20 września r. b. odbędzie się w Chicago międzynarodowa wystawa patentów, połączona z kongresem posiadaczy patentów. Zarówno w kongresie jak i w wystawie przewiduje się udział polskich posiadaczy patentów.

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Czechosłowacji



W sobotę rozpoczęły się w Pardubicach (Czechosłowacja) pod protektoratem prezydenta Massaryka międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, t. zw. „Hry Massarykowe” przy udziale zawodników 9 państw, a między innymi i Polski. Zdjęcie przedstawia polską drużynę.

Niestychany ucisk żydów w Iraku - niczem niewola babilońska

JEROZOLIMA, 12.8. Dziennik hebrajski „Davar” stwierdza, że wbrew oświadczeniu dr. Drumonda Schlüssa, złożonemu przez niego przed komisją mandatową w Genewie, jakoby położenie żydów w Iraku jest zadawalniające, — położenie żydów irackich, wywodzących się od żydów babilońskich, osiadłych tu po zburzeniu pierwszej świątyni jest wprost tragiczne.

Na żydów nakłada rząd wysokie podatki, odmawia im równouprawnienia z resztą ludności, sjonizm jest zakazany, językiem wykładowym w szkołach jest po większej części język arabski.

430 tys. zł. złożyło społeczeństwo dla powodzian

WARSZAWA, 12.8. Według zestawienia Głównego Komitetu Społecznego Pomocy ofiarom powodzi woj. Wileńskiego, Nowogródzkiego i Białostockiego do dnia

11 b. m. ofiarności społeczna przyniosła na rzecz powodzian poważną kwotę 430.138 zł. 52 gr.

Okręg Białostocki Związku Legionistów na Zjeździe w Tarnowie

We wtorek powrócił do Białegostoku reszta uczestników X Zjazdu Legionistów Polskich w Tarnowie. Jak już pisaliśmy poprzednio, wycieczka okręgu białostockiego wyjechała w sobotę dnia 8 sierpnia r.b. do Warszawy gdzie wieczorem dołączył się do wycieczki Prezes Zarządu Okręgowego poseł Wałęski. Pociąg nadzwyczajny przybył do Tarnowa w dzień Zjazdu o godzinie 8 rano, powitany na dworcu marszem "Pierwszej Brygady", odegranym przez orkiestrę 16 pułku piechoty. Na boisku „Sokoła” gdzie odprawiona została uroczysta Msza św. połowa i odbyła się następnie Akademia, delegacja Okręgu Białostockiego sasiadowała z Okręgiem brzeskim i delegacją Węgry z Budapesztu, którzy w czasie wojny walczili w szeregach Legionów Polskich.

Do defilady Okrąg wyruszył z transportem „Białystok” i sztandarem Oddziału Związku w Grodnie na czele. Powitany był przez publiczność, podobnie jak i wszystkie delegacje z Kresów wschodnich, szczególnie entuzjastycznie wśród długotrwałych oklasków i okrzyków „Białystok niech żyje”. Po defiladzie ruszono dalej pochodem do pomnika Nieznanego Żołnierza, gdzie idący na czele okręgu Prezes Zarządu poseł Wałęski i wiceprezes Świątalski złożyli w imieniu Białegostoku wiązankę żywego kwicia z wstęgami o barwach narodowych.

Bezpośrednio po odejściu od płyty, delegacja spotkała liczną grupę studentów

z „Legjonu Młodych”, która parokrotnie wznosiła okrzyki „Legjoniści z Białegostoku niech żyją!” w odpowiedzi zaś padały okrzyki „Legjon Młodych—niech żyje!”, „Wiwat, młodzi!” i t. d.

Niektórzy uczestnicy Zjazdu w drodze powrotnej zatrzymali się celem zwiedzenia zabytków miasta w Krakowie i okolicach.

Ze światowego kongresu esperantystów



Jedną z atrakcji Światowego Kongresu Esperantystów w Krakowie był bal narodów. Na balu tym, który wypadł nadzwyczaj efektywnie, były reprezentowane kostiumy narodowe prawie wszystkich państw. Fotografia przedstawia malowniczą grupę uczestniczek i uczestników balu.

Skasowanie woj. Białostockiego będzie niekorzystnym dla Suwałk

Onegdaj w Magistracie m. Suwałk odbyło się zebranie w sprawie omówienia sytuacji, w związku z zamierzonym skasowaniem Województwa Białostockiego.

Na kilkudziesięciu zaproszonych przedstawicieli władz urzędów, instytucji społecznych i t. p., zjawili się zaledwie kilkanaście osób.

Zebrani po uchwaleniu i złożeniu odpowiednio umotywowanego memoriału o pozostawienie Województwa Białostockiego, wyłonili z pośród siebie komitet, zadaniem którego będzie dalsze prowadzenie akcji, mającej na celu nie kasoowanie Województwa.

Do komitetu wybrani zostali p. p.: dyr. Butkowski, Mieczkowski, Wałęski, kom. Maśny, Kunc, Ścisłowski, Szram, Fink i red. Ciecierski.

A la Heine

Ty masz moratorium Hoovera,
W budżecie ogromność masz zer
I butność grabarzy Hitlera
Ach, Deutschland, was willst du noch mehr?
Masz błaznów, co pragną korony
Komunizm wyrzyna ci star
I masz bezrobotnych miliony, —
Ach, Deutschland, was willst du noch mehr?
Gdy włożysz pancerna ubranie
I ruszysz jak demon na ter
Jak przedtem dostaniesz znów lanie.
Ach Deutschland, was willst du noch mehr?

Hip. Lisowski

Popierajcie L.O.P.P.

O pozostawienie Seminarjum Nauczycielskiego

Podsekretarz stanu w Ministerstwie W.R. i O.P. p. Pieracki przyjął w dniu 11 b. m. delegata Komitetu Rodzicielskiego przy Państwowym Seminarjum Nauczycielskim Żeńskim w Suwałkach p. Piotra Szyryńskiego i posła na Sejm p. Sławomira Dabulawicza. P. Szyryński złożył obszerny memoriał Komitetu Rodzicielskiego zawierający prośbę o odwołanie zarządzenia w sprawie stopniowej likwidacji Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Żeńskiego w Suwałkach i dodatkowo uzasadnił prośbę przedstawiając ważne motywy natury politycznej, społecznej i gospodarczej, przemawiające za utrzymaniem tej placówki oświatowej na terenie suwalszczyzny. P. min. Pieracki oświadczył, że względów oszczędnościowych, że likwidacja seminarjum bynajmniej nie zahamuje dopływu młodych sił nauczy-

cielskich dla powiatów Suwalskiego i Augustowskiego obiecał wreszcie, że zainicjuje się bliżej sprawę, lecz narazie żadnych wiążących zobowiązań złożyć nie może.

Z Warszawy udał się p. Szyryński do bawiącego na urlopie p. Wojewody Kościalskiego, celem złożenia mu podobnego memoriału z prośbą o poparcie słusznych postulatów mieszkańców Ziemi Suwalskiej

Pomimo nędzy i kryzysu Niemcy planują nowe zbrojenia na morzu

W związku z głosami prasy zagranicznej o konieczności zaniechania budowy przez Niemcy krążowników wojennych, twierdziła prawnicza prasa niemiecka, że wiadomości o budowie 8 jednostek morskich wojennych oparte są na ... kłam-

stwie. Okazuje się jednak, że zachodzi tu nieporozumienie, a że strony nacjonalistycznej usiłowanie uszowania tej z pewnych względów niemieckiej dla Niemców sprawy.

Czytamy bowiem w uwadze do rozdz. E. 22 budżetu Reichswehry na r. 1931, co następuje: „Plan budowy zastępowych jednostek morskich składa się ze względu na trudne położenie finansowe Rzeszy z dwóch części.

Przedstawiana obecnie część I przewiduje m. in. najpierw zastąpienie bez względu na warunki 4 najstarszych pancerników.

Część II-ga przewiduje później zamianę na nowe jednostki pozostawionych nam 4 pancerników i 3 krążowników; wspomniane 7 okrętów osiągnęły już dzisiaj ustalony dla nich przez traktat wersalski wiek...”

Ponieważ budżet Reichswehry został już przyjęty, jasnym jest, że i budowa 4 pancerników dojdzie do skutku. Daje się to wszystko wtedy, kiedy gospodarka finansowa Rzeszy się załamuje, a kredyt zagraniczny tylko na czas krótki podtrzymuje nadwątlony organizm niemiecki...

Cicho i bez ceremonij

podpisano w Londynie protokół „hooverowski“

LONDYN. Cicho i bez rozgłosu dokonano we wtorek w brytyjskim Foreign Office podpisania protokółu ekspertów, wprowadzającego w życie plan Hoovera.

Podpisy składali kolejno przedstawiciele dyplomacji, akredytowani w Londynie, lub ich zastępcy, wśród nich włoski, japoński i polski.

Podpisanie protokółu nie przynosi nic nowego poza tem, że spleta zamierzonych reparacji niemieckich rozłożona zostanie na 10 równych rat, wynoszących wraz z oprocentowaniem 117 967,000 mk. nie-

mieckich rocznie, przyczem pierwsza rata ma być wpłacona przez Niemcy 15 lipca 1933 r., ostatnia zaś 15 czerwca 1943 r. W podobny sposób rozłożona zostaje spleta długów wojennych wobec Ameryki i innych państw.

Protokół podlega ratyfikacji przez rządy i wchodzi w życie z chwilą ratyfikacji go przez sygnatariuszy planu Younga z mocą wstecz od 1 lipca 1931 r.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych ma nastąpić niebawem w Paryżu.

Miliony chińczyków bez dachu nad głową oczekują z apatią śmierci głodowej

NANKING. Przed kilku dniami na wieść o wielkiej powodzi, kilkakrotnie po sobie następujące, szereg prowincyj w Chinach, czyniąc niebывale wprost spustoszenia.

Pierwsze dokładniejsze wiadomości, nadchodzące z prowincyj: Hupeh, Hunan, Kiangse, Ankwai i Kangsu, malują groźne położenie i potworną siłę rozszalałych żywiołów, niszczących gęsto zaludnione okolice.

Przypuszczalnie w prowincjach tych powódź zniszczyła dosiężenie wszystkie okoliczne ogrody i pola. Szkoły materialnie szacowane są na przeszło 100 milionów dolarów.

Jest to zatem jedna z największych klęsk żywiołowych, jaka kiedykolwiek nawiedziła Chinę.

Liczba zabitych nie jest jeszcze ustalona, idzie jednak w tysiące.

Około 32 milionów ludzi pozbawionych zostało dachu nad głową i co ważniejsza jakiegokolwiek pożywienia. Ludzie ci są jakby ogłuszeni klęską i z rezygnacją czekają śmierci głodowej.

Wobec apatii ludności po ustąpieniu wód, trupy topielców oraz padłe zwierzęta domowe leżą nieopogrzebane. To też w najbliższych dniach należy spodziewać się groźnych epidemii, kończących dzieło zniszczenia.

Do Szwajcarii bez paszportów mogą jechać... ale tylko Francuzi i Belgowie

WARSZAWA Rząd szwajcarski ogłosił, że obywatele francuscy i belgijscy, którzy przyjeżdżają do Szwajcarii w celach turystycznych, t. j. najwyżej na 3 mie-

siące, nie potrzebują paszportu. Wystarczy zupełnie dla nich dowód osobisty, wystawiony przez kompetentne władze francuskie lub belgijskie.

Znowu wykryto tajemniczy magazyn amunicji

BERLIN. W czasie przeprowadzania przedsięwzięcia nad zamordowaniem oficerów śolicji na pl. Buhlowa, policja wykryła w jednym z mieszkań przy Hirten str. wielki magazyn broni i amunicji.

Magazyn opleczętowano, a 5 znajdujących się tam ludzi aresztowano.

Wykrycie tak znacznego tajemnego magazynu broni wywołało w Berlinie wielkie wrażenie.

Obrazki regionalne



Dowspuda (pow. augustowski) b. pałac Pacy.

Olbrzymie trzęsienie ziemi

BERLIN. Stacja sejsmograficzna we Freibergu donosi o zanotowaniu przez jej aparaty niezwykle silnego trzęsienia ziemi w odległości około 6300 klm.

Trzęsienie zanotowane jest najsilniejszym, jakie ta stacja kiedykolwiek notowała. Igła aparatu samopiszącego została

skutkiem gwałtownych drgań wyrzucona aż poza brzeg papieru.

Ponieważ znikąd nie nadchodzą wiadomości o tak silnym trzęsieniu ziemi, należy przypuszczać, że miało ono miejsce gdzieś na środku oceanu, jako trzęsienia dna morskiego.

Nieudała ucieczka b. prezydenta Kuby

WASZYNGTON. Wojska kubańskie przychwyciły jacht „Coral”, na którym uciekł był b. prezydent Menocal. Jacht pod eskortą okrętów wojennych przyprowadzono z powrotem do

Hawanny.

Menocal uciekał wobec zarzucania mu knozań i kierownictwa rozruchami antyrządowymi.

Browar „DOJLIDY“

Jerzego księcia Lubomirskiego
Tel. Nr. 98.

Poleca najlepsze gatunki piwa:
LUKSUSOWE, EKSPORTOWE, MARCOWE,
PILZNEŃSKIE I SŁODOWE.

HURTOWY SKŁAD: ul. Piłwna 7. Tel. Nr. 1-58.

Silne lotnictwo, to silna Polska!

